PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN WYDZIAŁU PRASOWEGO MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok VI — Warszawa, wtorek 1 września 1931 r. — Nr. 199

ADRES REDAKCJI: Plac Marsz. Piłsudskiego 9, tel. M. S. Z., wewn. Nr. 53

SPRAWY POLSKIE

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE. ZAMORDOWANIE Ś. P. T. HOŁÓWKI.

Le Matin 31.VIII, i *Le Quotidien 30.VIII*, podają depeszę Havasa z wiadomością o zabójstwie ś. p. Tadeusza Hołówki.

Deutsche Allg. Ztg. 1.IX, w koresp. z Warszawy pisze, że Hołówko starał się skierować narodowy ruch ukraiński na spokojniejsze tory, ale mu się to nie udało.

„Między Ukraińcami Wschodniej Małopolski — pisze dziennik — zrobił on sobie wielu wrogów i dlatego o morderstwo pasądza się tajną ukraińską organizację. Jednak niema najmniejszych podstaw do takiego przypuszczenia".

Der Tag 1.IX, w koresp. z Warszawy pisze, że zamordowanie posła T. Hołówki przypisuje się tutaj Ukraińcom w związku z tem, że obecnie skargi ukraińskie będą rozpatrywane na sesji genewskiej. Hołówko dążył w ostatnich dniach do doprowadzenia do porozumienia polsko-ukraińskiego.

Neue Freie Presse 31.VIII, w koresp. z Warszawy pisze, że zamordowany wiceprezes Bloku Bezpartyjnego Tadeusz Hołówko starał się od szeregu miesięcy o porozumienie z mniejszością ukraińską; rokowania te rozbiły się o opór niektórych grup ukraińskich, odmawiających wycofania skarg z Ligi Narodów. Dziennik podnosi, że Hołówko wybitnie się odznaczył także jako dyplomata, będąc przez dłuższy czas naczelnikiem wydziału wschodniego min. spraw zagranicznych. Jego śmierć stanowi wielką stratę dla obozu rządowego. Wewnętrzno-polityczne następstwa tej zbrodni, którą prasa przypisuje Ukraińcom, nie dają się jeszcze przewidzieć. Centr. Komitet Ukraiński wydał odezwę, piętnującą morderstwo jako popełnione przez wrogów narodu ukraińskiego i polskiego.

POLSKA A NIEMCY. SPRAWY MNIEJSZOŚCI.

Germania 31.VIII, omawiając skargi niemieckie, zgłoszone na Radzie Ligi Narodów, ostro atakuje rząd polski, obwiniając go, że przez swą politykę rzekomo eksterminacyjną doprowadził do ruiny szkolnictwo niemieckie na obszarach Polski. Postępowanie rządu polskiego — oświadcza dziennik — jest wyraźnem naruszeniem umowy o ochronie mniejszości, w której Polska uroczyście zobowiązała się wobec Ligi Narodów oraz innych sygnatarjuszy do ochrony praw kulturalnych mniejszości niemieckiej na obszarach Polski. Jeżeli Liga Narodów nie poświęci należytej uwagi i tym ostatnim skargom mniejszości niemieckiej, równać się to będzie usankcjonowaniu walki, którą, jak twierdzi „Germania", Polska prowadzi przeciwko całemu żywiołowi niemieckiemu. Dziennik zaznacza wkońcu, że w kołach mniejszościowych w Genewie oczekują, iż komitet 3-ch niezwłocznie po sesji Rady Ligi Narodów zbierze się celem zbadania wspomnianych skarg niemieckich.

Deutsche Allg. Ztg. 1.IX, w art. „Die Ostgrenze" omawia następstwa oddania Polsce Pomorza oraz omawia znaczenie Prus Wschodnich dla Niemiec. Autor zwraca uwagę na ogromne pogorszenie się obronności granic wschodnich w porównaniu ze stanem przedwojennym. Prusy Wschodnie obecnie można raczej uważać za kolonję, gdyż są odcięte od macierzy. Są one zupełnie odcięte także od Wisły, a Polska przez stosowanie bojowych zarządzeń gospodarczych podrywa ich egzystencję.

POLSKA A ZSRR. MOCARSTWA A ZSRR.

L'Ere Nouvelle 30.VIII, wyraża zdziwienie, że opinja publiczna w Niemczech tak bardzo się nie-

pokoi z powodu możliwości zawarcia przez Polskę i Sowiety paktu o nieagresji. Jeżeli Niemcy szczerze pragną pokoju, to pakt taki powinien być im na rękę. Chyba, że mają ukryte zamiary, do których nie chcą się przyznać, a dla których konflikt polsko-rosyjski byłby korzystny. Niemcy oburzają się o to, że przypisuje im się niejasne zamiary względem Polski. Niech więc udowodnią niesłuszność tych podejrzeń czynem i zawrą sami z Polską pakt o nieagresji. W ten sposób utrwaliliby pokój niezbędny dla utrzymania ich równowagi gospodarczej. Byłby to czyn prawdziwie pokojowy, którego oczekuje od nich świat, a który wyszedłby im napewno na dobre.

Le Quotidien 29.VIII, twierdzi, że Sowiety, pragnąc urzeczywistnić „piatiletkę", chcą nawet za cenę zwrotu części długów carskiej Rosji otworzyć sobie drogę do francuskich rynków. Mają oni nadzieję znalezienia we Francji kredytów, których Niemcy dać im więcej nie mogą. Tem się objaśnia fakt, że mimo zerwania pertraktacyj sowiecko - polskich, negocjacje francusko - sowieckie w sprawie paktu o nieagresji trwają nadal. „Jeżeli sprawa przedstawia się w ten sposób, to parlament nie będzie mógł zgodzić się na to, ażeby poświęcono z całym rozmysłem system bezpieczeństwa na wschodzie Europy. Pakt polityczny francusko-rosyjski byłby sentymentalnym parawanem, przesłaniającym to porozumienie gospodarcze, które tak niepokoi wielki przemysł niemiecki".

Le Journal 28.VIII, twierdzi, że wybuch zaniepokojenia i złości Niemców z powodu polsko-sowieckich pertraktacyj o pakt o nieagresji w związku z pertraktacjami francusko-sowieckiemi, wskazuje na to, że nic nie jest w stanie pogodzić państw chcących utrzymać status quo w Europie z państwami pragnącemi je zwalczyć. Obecne projekty paktów o nieagresji są w rzeczywistości tylko potwierdzeniem istniejących już podobnych zobowiązań jak pakt Ligi Narodów i pakt Kelloga, obowiązujących Niemcy do nieagresji względem Polski, a z drugiej strony paktu Kelloga i protokułu moskiewskiego z 1929 r., które obowiązują Rosję do szanowania granic Polski. Jeżeli Niemcy traktują rzetelnie dawne zobowiązania, nie powinny niepokoić się projektowanym obecnie paktem o nieagresji.

Kölnische Zeitung 31.VIII, donosi z Bukaresztu, iż w bukareszteńskich kołach politycznych panuje przekonanie, że w rokowaniach, jakie toczą się między Francją i Sowietami o zawarcie paktu o nieagresji interesy rumuńskie będą należycie uwzględnione. Podstawą tych nadziei rumuńskich ma być zdaniem korespondenta „Kölnische Zeitung" stanowisko, jakie zajął rząd polski w projekcie paktu o nieagresji przedłożonym rządowi sowieckiemu przez posła R. P. w Moskwie p. Patka. W bukaresztenskich kołach politycznych szeroko omawiana jest kwestja, czy książe rumuński Mikołaj w czasie swej wizyty w Warszawie był poinformowany o mającem nastąpić w Moskwie démarche polskiem.

Chicago Tribune 31.VIII, zamieszcza wywiad z Litwinowem, który oświadczył, iż obecny kryzys gospodarczy może być zażegnany jedynie przez obniżenie taryf celnych i przez zawarcie szeregu paktów o nieagresji w celu zmniejszenia wzajemnej rywalizacji narodów. Litwinow dodał, iż rokowania nad paktem o nieagresji francusko-sowieckim są obecnie prowadzone i że niema poważniejszych trudności do jego zawarcia. Litwinow zaprzeczył natomiast kategorycznie wiadomości o rokowaniach sowiecko-polskich w sprawie paktu o nieagresji i dodał: Pragniemy polepszyć nasze stosunki z Polską, lecz pogłoski, dotyczące paktu, nie przyczyniają się bynajmniej do ich polepszenia.

Izwiestja 27.VIII,, nawiązując do wiadomości, ogłoszonej przez Tass'a o przekroczeniu granicy polsko-sowieckiej przez obywateli polskich zamieszcza komentarz redakcyjny, w którym twierdzi, iż fakt ten jest bardzo znamienny. W chwili, kiedy w całym świecie kapitalistycznym panuje dotkliwe przesilenie, ZSRR. z powodzeniem wznosi gmach gospodarki socjalistycznej i przyciąga do siebie rzesze pracujące. Zwłaszcza w Polsce kryzys przybrał niebywale ostre formy. Liczne grupy robotników i włościan pomimo niebezpieczeństwa przekraczają granicę, aby udać się do kraju socjalistycznego, gdzie niema kryzysu. Jest to objawem sympatji polskich mas robotniczych dla ZSRR. Władze polskie oczywiście prześladują uchodźców polskich, czego dowodem jest fakt, iż straż graniczna polska w prześladowaniu uchodźców polskich wkroczyła na terytorjum sowieckie, gdzie usiłowała zatrzymać uchodźców. Można tem właśnie wytłumaczyć postępowanie polskiej straży granicznej, lecz nie można go usprawiedliwić.

ZAGADNIENIA OGÓLNE

AUSTRJA A NIEMCY.

Le Temps 31.VIII, twierdzi, że wobec krytycznej sytuacji finansowej Austrji i konieczności zwrócenia się przez nią z prośbą o pomoc do Ligi Narodów, zarysowuje się coraz wyraźniej w opinji publicznej austrjackiej, nawet w sferach usposobionych pro-niemiecko, zrozumienie niemożliwości „Anschlussu", któryby spowodowałby jedynie upadek austrjackiego przemysłu. Trudności finansowe, z jakiemi walczy Rzesza, nie pozwalają liczyć na żadną finansową pomoc niemiecką dla Austrji. Wobec tego należy przewidywać ustąpienie ministrów, zamieszanych w sprawie unji celnej.

SYTUACJA POLITYCZNA I GOSPODARCZA W ANGLJI.

Le Journal 30.VIII, w art. Claudet'a twierdzi, że wycofanie się Snowdena z życia parlamentarnego jest spowodowane nie tylko względami na jego zdrowie, lecz również i względami politycznemi. „Jego pojęcia o finansach państwowych są zbyt ortodyksyjne, ażeby dogadzały proletarjatowi. Minister socjalistyczny, który skwapliwie czuwa nad powierzonemi mu finansami i nie chce na każde zawołanie otwierać kasy narodowej, nie ma miejsca między socjalistami czystej wody".

Druk. „Kadra", Warszawa, Długa 50, tel. 786-30.

Drukowano na prawach rękopisu.